

# Badania skuteczności maseczek oparto na dwóch fryzjerkach

2 stycznia 2022

„Badania skuteczności maseczek” firmowane przez CDC opierały się na obserwacji... dwóch fryzjerek. Bez grupy kontrolnej! I na tej podstawie narzucono Ameryce i światu zabobon maseczkowy!

Od samego początku tzw. pandemii ludzie na całym świecie zostali zmuszeni do noszenia maski na twarzy w celu „ochrony zdrowia publicznego”. W ciągu niemal już dwóch lat trwania tej operacji socjotechnicznej, nikt i nigdzie nie zaprezentował naukowych dowodów wskazujących, że maseczki chronią przed przenoszeniem „wirusa Covid-19”, zmniejszają „transmisję wirusa”, redukują hospitalizację czy zmniejszają liczbę zgonów. Nie zaprezentował, gdyż maseczki i inne śmieszne gadżety (jak sławetne „przyłbice”) nie służą i nigdy nie służyły do jakiegokolwiek prewencji wirusowej, natomiast okazały się idealnym narzędziem ujarzmiania społeczeństw i krępowania wolności.

Jeszcze na początku górę brał zdrowy rozsądek i zgromadzona do tamtej pory wiedza naukowa, lecz z czasem jakaś odgórna dyrektywa przenikała coraz szerzej, niżej i mocniej. Jeszcze na początku agencje rządowe, urzędnicy i „eksperti” (nawet osławiony Fauci) wyśmiewali się z przydatności maseczek, a media ochoczo im przytakiwały.

W lutym 2020 r. Christine Francis, konsultantka ds. zapobiegania i kontroli zakażeń w Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) powiedziała: „Maski medyczne... nie mogą chronić przed nowym koronawirusem, gdy są stosowane samodzielnie... WHO zaleca stosowanie masek tylko w określonych przypadkach”. WHO twierdziło zatem, że maseczki mogą mieć jakieś znaczenie gdy jesteś aktywnie chory i masz objawy. „Jeśli nie masz tych objawów [kaszel, gorączka]” – kontynuowała konsultantka WHO –

„nie musisz nosić masek, ponieważ nie ma dowodów na to, że chronią one osoby, które nie są chore.” I jest to zgodne z wiedzą medyczną (zob. „Jeśli maski nie są skuteczne, to dlaczego chirurdzy je noszą?”), bowiem maseczki nie chronią przed wirusami ani przed rozprzestrzenianiem wirusów.

Również w lutym 2020 r. brytyjskie władze ds. zdrowia odradzały używanie masek nawet osobom pracującym w ośrodkach opieki społecznej lub stacjonarnej, stwierdzając: „Podczas normalnych codziennych czynności maski na twarz nie zapewniają ochrony przed wirusami układu oddechowego, takimi jak COVID-19 i nie muszą być noszone przez personel”.

W marcu 2020 r. główny chirurg USA, dr Jerome Adams przekazał społeczeństwu amerykańskiemu tweet o treści: „Ludzie, piszę to poważnie: – PRZESTAŃCIE KUPOWAĆ MASKI!” i dalej pisał, że nie są one skuteczne w zapobieganiu zarażaniu się koronawirusem przez ogół społeczeństwa. Jeszcze do 31 marca WHO odradzało stosowanie masek na twarz u osób bez objawów, stwierdzając, że „nie ma dowodów”, że takie maski zapobiegają przenoszeniu COVID-19.

Z czasem jednak wszystko obróciło się o 180 stopni, cała nauka została przeniecona a zdrowy rozsądek zastąpiono magią. Ten nowy program wymagał jednakże jakiejś podbudowy i „przebudzone” (woke) agencje rządowe musiały czymś podeprzeć się, musiały przedstawić zdezorientowanemu społeczeństwu amerykańskiemu jakiś nowy „dowód”, jakieś „nowe badania” mające skasować dotychczasową wiedzę i doświadczenie. Trzeba przyznać, że w tym projekcie nie wysiłono się zbytnio, bo mając już wszystkie bez wyjątku media w korbach, można było wymyślić każdą abstrakcję i kłamstwo, które przedstawione zostało – i przyjęte bez sprzeciwu – jako nowa prawda objawiona.

Amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC), jedna z najbardziej skorumpowanych agencji rządowych odpowiedzialnych za firmowanie „pandemii” (obok FDA, NIH i

dziesiątek innych) zleciło więc przeprowadzenie 15 „badań” celem „udowodnienia”, że „maski chronią przed transmisją wirusa COVID-19”.

„Badania” przeprowadzono w salonie piękności, gdzie przypatrywano się losom dwóch fryzjerek i ich klientów. Wszystkie te „badania” miały charakter obserwacyjny i nie są randomizowanymi badaniami kontrolowanymi (Randomized Controlled Trial – RCT), które są uważane za złoty standard eksperymentów klinicznych i badań naukowych.

„Ogólnie rzecz biorąc, badania obserwacyjne są nie tylko gorszej jakości niż RCT, ale są również bardziej podatne na upolitycznienie, ponieważ mogą w większym stopniu wprowadzić osąd badacza do badania i nadają się, znacznie bardziej niż RCT, do znalezienia tego, czego się chce znaleźć” – wyjaśnił Jeffrey Anderson, były dyrektor Bureau of Justice Statistics, w recenzji opublikowanej przez „City Journal”.

CDC skupiło się w szczególności na jednym z badań: obserwacyjnym badaniu kohortowym dwóch stylistów fryzur w salonie kosmetycznym w stanie Missouri, u których wynik testu na COVID-19 był pozytywny. Zanim objawy chorobowe tych dwóch stylistek rozwinęły się w układzie oddechowym, przez kilka dni przyjęły one 139 klientów. Obie stylistki nosiły w tym czasie maski, podobnie jak większość klientów.

Sześćdziesięciu siedmiu klientów zostało przetestowanych pod kątem COVID-19, z których żaden nie uzyskał pozytywnego wyniku. Pozostałych 72 klientów nie zgłosiło żadnych objawów, co skłoniło CDC do stwierdzenia: „Przestrzeganie wytycznych dotyczących zakrywania twarzy prawdopodobnie łagodziło rozprzestrzenianie się SARS-CoV-2”. Ale czy maski były naprawdę kluczowym czynnikiem w pozorny brak transmisji w salonie? – zapytał Jeffrey Anderson i napisał:

„To badanie ma poważne ograniczenia. Po pierwsze, dowolna liczba z 72 niesprawdzonych klientów mogła mieć Covid-19, ale

nie miała objawów, lub miała objawy, których zdecydowali się nie zgłaszać do Departamentu Zdrowia Hrabstwa Greene, podmiotu wykonującego zapytanie. Pozorny brak rozprzestrzeniania się Covid-19 mógł być wynikiem dobrej wentylacji, dobrej higieny rąk, minimalnego kaszlu przez stylistów lub faktu, że styliści generalnie, jak zauważają naukowcy, „obcinają włosy, gdy klienci są odwrócenii od nich”.

Jednym z najważniejszych czynników ograniczających użyteczność tego „badania” jest jednak brak grupy kontrolnej. Czy rezultaty byłyby inne, gdyby styliści lub klienci nie nosili masek? Nikt nie wie. Dla porównania, Anderson wspominał o scenariuszu na siłowni w Wirginii, gdzie większość ludzi nie nosiła masek. Trener uzyskał pozytywny wynik testu na COVID-19, ale żaden z 50 członków siłowni, którzy pracowali z trenerem, nie zachorował.

„Oczywiście nie dowodzi to, że nie noszenie masek zapobiega przenoszeniu” – zauważył Anderson, ale to jest właśnie logika, którą CDC zastosowało, aby wesprzeć badanie przeprowadzone w salonie kosmetycznym. „To uderzające, jak bardzo CDC, gromadząc dowody uzasadniające zmienione wytyczne dotyczące masek, starannie unika wspomnienia o randomizowanych kontrolowanych badaniach” – kontynuował Anderson. „Zwolennicy masek często twierdzą, że nie mamy innego wyjścia, jak polegać na badaniach obserwacyjnych zamiast RCT, ponieważ RCT nie mogą nam powiedzieć, czy maski działają, czy nie. Ale tak naprawdę mają na myśli to, że nie podoba im się to, co pokazują RCT”.

Anderson ocenił 14 badań RCT przeprowadzonych na całym świecie, dotyczących skuteczności masek w ograniczaniu przenoszenia wirusa przez drogi oddechowe. Jedenaście z nich stwierdziło, że maski nie działają w celu zmniejszenia transmisji lub, co gorsza, są szkodliwe i mogą zwiększać ryzyko. Tylko trzy badania sugerują, że maski mogą być nieco przydatne. „(...) stwierdzono, że połączenie masek chirurgicznych i higieny rąk było mniej skuteczne niż sama higiena rąk, stwierdzono, że połączenie masek chirurgicznych i

higieny rąk było mniej skuteczne niż nic, i stwierdzono, że maski z tkaniny były mniej skuteczne niż maski chirurgiczne”.

W jednym przykładzie, który twierdzi, że jest pierwszym badaniem RCT masek tkaninowych, przeprowadzonym w 2015 r., 1607 pracowników szpitalnej opieki zdrowotnej zostało losowo przydzielonych do noszenia masek medycznych, masek tkaninowych lub grupy kontrolnej, która obejmowała noszenie masek. Maskę używano na każdej zmianie przez cztery kolejne tygodnie.

Nie tylko wskaźniki infekcji były znacznie wyższe u osób noszących maski z tkaniny w porównaniu z maskami medycznymi lub kontrolami, ale oba rodzaje masek przepuszczały cząstki. „Penetracja masek z tkaniny przez cząstki wyniosła prawie 97%, a masek medycznych 44%” – napisali naukowcy. Nie chodziło tylko o to, że maski z materiału nie były skuteczne; naukowcy ostrzegają przed ich stosowaniem, ponieważ „zatrzymywanie wilgoci, ponowne użycie masek z tkaniny i słaba filtracja mogą skutkować zwiększonym ryzykiem infekcji”.

W innym przypadku, przegląd 13 z 14 badań RCT wspomnianych powyżej, opublikowany w „Cochrane Database of Systematic Reviews”, stwierdza podobnie: „Istnieje niepewność co do efektów masek na twarz” i „zbiorcze wyniki badań randomizowanych nie wykazały wyraźnego zmniejszenia infekcji wirusowej dróg oddechowych przy użyciu masek medycznych/chirurgicznych podczas grypy sezonowej”.

Badanie „Danmask-19 Trial” opublikowane 18 listopada 2020 r. w „Annals of Internal Medicine” wykazało, że wśród osób noszących maskę 1,8% (42 uczestników) uzyskało pozytywny wynik testu na SARS-CoV-2, w porównaniu z 2,1% (53) w grupie kontrolnej.

Kiedy usunęli osoby, które zgłosiły, że nie przestrzegają zaleceń dotyczących stosowania, wyniki pozostały takie same – 1,8% (40 osób), co sugeruje, że przestrzeganie nie ma znaczącej różnicy. Autorzy mieli trudności z opublikowaniem

badania, ponieważ jego wyniki kwestionują obowiązkowe noszenie maseczek – dodał Anderson.

„Tymczasem strona internetowa CDC przedstawia duńskie badanie RCT (z jego 4800 uczestnikami) jako znacznie mniej istotne lub ważne niż badanie obserwacyjne fryzjerów z Missouri bez grupy kontrolnej, odrzucając to pierwsze jako „niejednoznaczne” i „zbyt małe”, jednocześnie chwając ostatnie, co zdumiewające, jako „pokazanie, że noszenie maski zapobiegało rozprzestrzenianiu się infekcji” – kiedy nie pokazała niczego w tym rodzaju” – podsumowuje Anderson

Pomimo wielu solidnych badań RCT pokazujących nieskuteczność, bezużyteczność a nawet szkodliwość masek, upolityczniona agencja CDC przyjęła inne standardy, sprzeczne z nauką, logiką i zdrowym rozsądkiem. W ślad za tą agencją, w jakiejś tajemniczej skoordynowanej akcji na całym świecie, podmieniono naukę na kuglarstwo, wmawiając społeczeństwu przydatność masek i zobowiązując do ich noszenia.

Na podstawie: [Mercola.com](https://www.mercola.com)

Źródło: [Bibula.com](https://www.bibula.com)